

**Z cyklu: „Cóż tam, panie, w polityce? Chińczyki trzymają się mocno!?”
Autor: Stanisław Wyspiański- Wesele**



Grubo z nami jadą!

Szefowa unijnej dyplomacji i koleżanka Tuska, Kaja Kallas, właśnie zaproponowała, by Polska dostała... 4 RAZY mniej pieniędzy ze zwrotu za pomoc wojskową udzieloną Ukrainie!

Krótko mówiąc - Polska, która udzieliła przeogromnej pomocy militarnej Ukrainie, ma teraz zostać najbardziej poszkodowana w ramach dzielenia zwrotów. Brzmi sprawiedliwie?

Przypominam, że Tusk mocno zabiegał o to, aby pani Kallas objęła jedno z najważniejszych stanowisk w Unii Europejskiej. No to mamy.



W ramach Europejskiego Instrumentu na rzecz Pokoju (EPF) państwa członkowskie, które udzieliły pomocy wojskowej Ukrainie, miały otrzymać zwrot części środków. Według pierwotnych planów Polska miała otrzymać wsparcie odpowiadające 43% poniesionych kosztów (przy ogólnej puli kilku miliardów euro do podziału), ale po nowej propozycji ma to być... 10%. Na szczęście jeszcze klamka nie zapadła i propozycja ma być przedmiotem dalszych rozmów ambasadorów państw członkowskich przy UE. To musi się zmienić, bo nowa propozycja jest dla Polski uwłaczająca i to kolejny cios wymierzony w nasze państwo!

Przecież dopiero co ogłoszono listę nominacji 33 ambasadorów Unii Europejskiej oraz 7 zastępców szefów misji i na liście nie ma ani jednego Polaka! To jest kompletny blamaż naszej dyplomacji. Są nawet Czechy i Malta, ale nie Polska. To pokazuje jaka jest nasza faktyczna pozycja na unijnej arenie.

Przemądrzały i arogancki minister Sikorski, zamiast prężyć muskuły na X i zajmować się atakowaniem polskiego Prezydenta, powinien wziąć się za realną pracę, bo jego działalność wygląda na tani sposób odwracania uwagi od nieporadności naszych struktur dyplomatycznych, którym przewodzi. Żenada.

Poziom naszej polityki sięga dna - jesteśmy państwem poniewieranym zarówno przez Unię Europejską, jak i Ukrainę, a Donald "nikt mnie nie ogra" Tusk staje się memem.

Autor:



Ewa Zajączkowska
Posłanka do Parlamentu Europejskiego

Zdjęcia: Domena publiczna